

Nasza Wspólnota

nr 155

2 października 2022 r.



Rektorat pw. św. Michała Archanioła w Przemyślu

ul. Bakończycka 5, 37-700 Przemyśl

tel. 507 070 550, e-mail: t.picur@libero.it

strona internetowa: michal.przemyska.pl

Msze św. i intencje: 3-9 października 2022 r.

3.10, poniedziałek, godz. 17.00
+ Krystyna Jadwisiak

4.10, wtorek – wsp. św. Franciszka z Asyżu, godz. 17.00
+ Krystyna Jadwisiak

5.10, środa – wsp. św. Faustyny, godz. 17.00
++ Jan, Julia, Bronisława, Stanisław, Eugeniusz, Wojciech, Marian, Edyta,
Maria i dusze w czyśćcu

6.10, czwartek, godz. 17.00
+ Krystyna i dusze w czyśćcu

7.10, piątek – wsp. Najświętszej Maryi Panny Różańcowej, godz. 17.00
+ Krystyna Jadwisiak

8.10, sobota, godz. 17.00
+ Krystyna Jadwisiak

9.10, XXVIII niedziela zwykła, C

9.00: ++ Józefa (15. rocz.) i Kazimierz Halej

11.00: + Krystyna Jadwisiak

Ogłoszenia

◆ Serdecznie dziękuję:

- Teresie Kopackiej i Marii Sycz – za sprzątanie i przygotowanie kaplicy na dzisiejszą niedzielę,
- Małgorzacie Banaś i Marii Rabka – za sprzątanie salki po odpustowym poczęstunku,
- Osobie, która złożyła ofiarę na utrzymanie kaplicy,
- jeszcze raz gorąco dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania uroczystości odpustowej.

◆ Posługę organistki w naszej kaplicy rozpoczyna Kamila Choma.

Witamy serdecznie, dziękujemy za przyjęcie tej funkcji i życzymy wszystkiego, co potrzebne do owocnego jej pełnienia – na chwałę Bożą i ku pożytkowi całej Wspólnoty.

◆ Wczoraj rozpoczęliśmy codzienne nabożeństwa różańcowe. Przez cały październik porządek liturgiczny w dni powszednie będzie wyglądał następująco:

- 16.45 – Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 17.00 – Msza św.
- 17.30 – wystawienie Najświętszego Sakramentu i modlitwa różańcowa.

Za odmówienie różańca przed Najświętszym Sakramentem można zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

Niech październik będzie dla nas wszystkich zachętą także do indywidualnej modlitwy na różańcu.

◆ W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek i piątek miesiąca.

◆ W najbliższą niedzielę 9 października odbędzie się liczenie wiernych w kościołach i kaplicach, służące analizom statystycznym.

◆ Za wszystkich Dobroczyńców modlimy się szczególnie w każdą środę, prosząc, by Bóg wynagrodził im za każdy dar potrzebnymi łaskami, opieką i błogosławieństwem dla ich rodzin.

Z dzisiejszej liturgii słowa

Najdroższy, przypominam ci, abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie od nałożenia moich rąk. Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości oraz trzeźwego myślenia. Nie

wstydz się zatem świadectwa Pana naszego ani mnie, Jego więźnia, lecz weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii mocą Bożą!

Zdrowe zasady, które postyszałeś ode mnie, zachowaj jako wzorzec w wierze i miłości w Chrystusie Jezusie. Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka.

(2 Tm 1,6-8.13-14)

W trosce o formację

Papież Franciszek – *Amoris laetitia*

Adhortacja apostolska o miłości w rodzinie
(cd.)

Przekazywanie wiary

Wychowanie dzieci powinno być naznaczone procesem przekazywania wiary, który napotyka na trudności ze względu na aktualny styl życia, godziny pracy oraz złożoność dzisiejszego świata, w którym wiele osób utrzymuje szalone tempo, aby móc przeżyć. Mimo to, rodzina musi pozostać miejscem, w którym uczymy się dostrzegania motywów i piękna wiary, modlitwy oraz służby innym. Zaczyna się to od chrztu, w którym, jak powiedział św. Augustyn, matki, które wychowują swoje dzieci „współdziałają z Kościołem w tych świętych narodzinach”. Potem zaczyna się proces rozwoju tego nowego życia. Wiara jest darem Boga, otrzymanym we chrzcie, a nie wynikiem działania człowieka, lecz rodzice są narzędziami Boga, aby ona dojrzewiała i rozwijała się. Dlatego to piękne, kiedy mamy uczyć małe dzieci posyłać całusy Jezusowi lub Matce Bożej. Ileż jest w tym czułości! W takich momentach serce dzieci staje się miejscem modlitwy. Przekazywanie wiary zakłada, że rodzice przeżywają realne doświadczenie zaufania Bogu, poszukiwania Go, odczuwania Jego potrzeby, bo tylko w ten sposób „pokolenie pokoleniu głosi Jego dzieła i zwiastuje Jego potężne czyny” (por. Ps 145,4). Wymaga to, abyśmy modlili się o działanie Boga w sercach, tam, gdzie nie możemy dotrzeć. Ziarno gorczycy, bardzo małe nasionko staje się wielkim drzewem (por. Mt 13,31-32), i w ten sposób uznajemy dysproporcję między działaniami a ich skutkiem. Wówczas poznajemy, że nie jesteśmy właścicielami daru, ale jego troskliwymi za-

rządca. Jednak nasz twórczy wysiłek przyczynia się do tego, że możemy współpracować z inicjatywą Boga. Dlatego też należy zatroszczyć się o docenienie małżeństw, matek i ojców, jako aktywnych podmiotów katechezy. Wielką pomocą jest katecheza rodzinna, jako skuteczna metoda formowania młodych rodziców, aby uświadomić im ich misję ewangelizatorów własnej rodziny.

Wychowanie w wierze umie dostosować się do każdego dziecka, ponieważ nabyte narzędzia czy recepty czasem nie działają. Dzieci potrzebują symboli, gestów, opowiadań. Nastolatki często doświadczają kryzysu względem instytucji i norm. Dlatego trzeba pobudzać ich osobiste doświadczenie wiary i dawać im jasne świadectwo, które narzucają się z powodu samego ich piękna. Rodzice, którzy chcą wspomagać wiarę swoich dzieci powinni dostrzegać zachodzące w nich zmiany, wiedząc, że doświadczenie duchowe nie może być narzucone, ale powinno być zaproponowane ich wolności. Istotne znaczenie ma to, aby dzieci widziały w konkretny sposób, że dla ich rodziców modlitwa jest naprawdę ważna. Dlatego chwile modlitwy rodzinnej i przejawy pobożności ludowej mogą mieć większą siłę ewangelizacyjną od wszelkich katechez i wszystkich przemówień. Pragnę wyrazić szczególną wdzięczność wszystkim matkom, które modlą się nieustannie, podobnie jak św. Monika, za dzieci, które oddaliły się od Chrystusa.

Sprawowanie przekazu wiary dzieciom, w sensie ułatwiania jej wyrażania i rozwoju, pozwala, aby rodzina stawała się narzędziem ewangelizacji i spontanicznie zaczynała jej przekazywanie wszystkim tym, którzy stają się jej bliscy, również poza samym środowiskiem rodzinnym. Jeśli rodzice potrafią żyć Ewangelią w taki sposób, że inni postrzegają ich jako bliskich i przyjaznych, wówczas i dzieci dorastają w tym stylu odnoszenia się do świata, nie rezygnując ze swojej wiary i swoich przekonań.

